

• Odzież
• żywność
• leki

Ofiarna pomoc dla powodzian

WARSZAWA (PAP). Na Wiśle poziom wody stale wzrasta. W ciągu ostatniej doby przybyło w Modlinie 2 cm, w Wysogrodzie — 3 cm, w Plocku 4 cm. W tej chwili w czterech po-



Gen. Schröfer, szef wydziału pocisków balistycznych sił powietrznych USA, oświadczył, że lotnictwo amerykańskie nie spodziewa się odnaleźć stożka ochronnego rakiet, którą nad ranem wyszła z Florydy. Nieodnalezienie stożka powoduje, że próby nie można uznać za „całkowicie udaną”.

Socjalno — bytowe sprawy marynarzy na sesji MOP

Na 41 sesję (morską) Międzynarodowej Organizacji Pracy, która rozpoczyna się w Genewie 29 bm., wyjechała delegacja polska. W skład delegacji wchodzi m. in. wiceminister żegluga i gospodarki wodnej prof. T. Ocioszyński, a także reprezentanci organizacji związkowych z przewodniczącym ZG Związku Zawod. Marynarzy i Rybaków T. Skibą. Tematem sesji, która potrwa ok. 3 tygodni, będą sprawy socjalno bytowe marynarzy. M. in. omawiany będzie projekt generalnej rewizji konwencji, która reguluje sprawy plac marynarzy, czas trwania pracy na statku i stan załóg. Sesja ma również rozpatrzyć zaangażowanie marynarzy na statki za pośrednictwem firm malnie utworzonych biur za trudnienia.

Ponadto omawiany będzie problem jurysdykcji w sprawie przypadków zawieszania dyplomów oficerów statków handlowych. Dalsze tematy obrad sesji to: projekt wydania konwencji w sprawie wzajemnego uznawania państwowych dowodów tożsamości marynarzy oraz sprawy zmiany bandery w związku z warunkami bytowymi i bezpieczeństwa pracy marynarzy.

Negatywna odpowiedź USA rozczarowała ZSRR

List Chruszczowa do Eisenhowera

MOSKWA (PAP). Jak już podaliśmy, 8 kwietnia prezydent Eisenhower odpowiedział na apel przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Chruszczowa, który w imieniu rządu radzieckiego wyzywał rząd USA, by przyłączył się do decyzji Związku Radzieckiego w sprawie zaprzestania doświadczeń bronią atomową i wodorową. Eisenhower w odpowiedzi ustosunkował się negatywnie do propozycji radzieckiej.

Agencja TASS ogłosiła 24 bm. odpowiedź prezydenta Eisenhowera oraz list przewodniczącego Rady Ministrów Chruszczowa.

Gilotyna ścina głowy w Algierii

PARYŻ (PAP). — Jak do noszą z Algierii korespondenci agencji zachodnich, w dniu 24 bm. w tamtejszym więzieniu dokonano ściecia gilotyną trzech patriotów algerijskich. Jeden z nich był wybitnym chemikiem i fabrykował materiały wybuchowe dla ruchu wyzwolenczego.

wiatkach: Sochaczew, Płock, Płock i Gostynin obowiązują stan alarmowy.

Sytuacja staje się niebezpieczna, gdyż rozmiękły wały przeciwpowodziowe, położone wzdłuż Wisły. Gdy woda jeszcze przybierze, może je przerwać i zalać duży obszar. Wójewódzki Komitet Przeciwpowodziowy przysyła do swakowian ludność z niektórych terenów.

Polepsza się powoli natomiast sytuacja w dolinie rzek Bugu i Narwi. Woda systematycznie opada — przeciętnie od 10 do 14 cm na dobę.

WARSZAWA (PAP). Według wstępnych pobieżnych obliczeń, już ok. 6 mln. złotych wpłynęło na rzecz ofiar powodzi. Pieniądze na ten cel przeznaczają zarówno prezydium rad narodowych poszczególnych miast, jak również indywidualni ofiarodawcy. Bardzo znaczne są także dary przekazywane w formie żywności, odzieży, lekarstw itp.

Codziennie wyruszają z Warszawy organizowane przez PCK transporty samochodowe z żywnością i odzieżą dla ludności dotkniętej klęską powodzi. Ponadto CRS „Samopomoc Chłopska” dostarcza powo-
dzianom materiały budowlane, żywność i paszę dla zwierząt o łącznej wartości ok. miliona złotych. PZGS Biała Podlaska ofiaruje maszynę rolniczą wartości ok. 50 tys. zł.

Taternicy w żałobie — Ryszard Wawro nie żyje

Potężne lawiny przerwały wyprawę

ZAKOPANE (PAP). — Górskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe okryła żałoba. 24 bm. tatrzańska grupa GOPR otrzymała ze Słowacji wiadomość telefoniczną o śmierci Ryszarda Wawry, jednego z uczestników zimo-
wej wyprawy główną granicą Tatr.

Lawina porwała dwóch uczestników wyprawy: Michała Gajewskiego i Ryszarda Wawrę. W wyniku wszczętej natychmiast akcji ratunkowej przez pozosta-

Dziennik Bałtycki

ROK XIV, NR 97 (4303)

Piątek, 25 kwietnia 1958 r.

Cena 50 gr

Od podszewki — do eksportu...

aktualna sytuacja najbliższe zmiany w gospodarce narodowej

WARSZAWA (PAP). W środę 23 bm. odbyła się w Komitecie Centralnym PZPR narada dziennikarzy prasy krajowej na temat aktualnej sytuacji gospodarczej. Poszczególne zagadnienia referowali kolejno: przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Stefan Jedrychowski, zastępca wydziału ekonomicznego KC PZPR Józef Niedźwiecki oraz kierownik tego wydziału — Józef Olszewski.

— Dane statystyczne za okres I kw. wykazują, że na

stąpiła w naszej gospodarce wyraźna poprawa. Obecny stan przede wszystkim w przemyśle i rolnictwie można uznać za pomyślny.

W okresie tym nastąpił bardzo znaczny wzrost produkcji artykułów trwałego użytku, a więc takich, na które istnieje największy popyt ze strony społeczeństwa. Chodzi tu o motocykle, telewizory, radio, odbiorniki, lodówki, pralki, sterylizatory. Mimo poważnego wzrostu produkcji, plan nie wszędzie został wykonany.

Niepokój budzi zwłaszcza niedobór tak ważnych artykułów, jak wyroby walcowane i surowka, tabor kolejowy (przed wszystkim parowozów i wagonów towarowych). Obecne wysiłki zmierzają zatem do „wyciągnięcia” tych gałęzi przemysłu.

Są jednak artykuły bardzo poszukiwane w sklepach, lecz nie wytwarzane w dostatecznych ilościach dlatego, że produkcja niebierze się opiera na jest wręcz nierównoważna (np. podszewka). Bierzemy się pod uwagę możliwości przyznawania w takich przypadkach specjalnych dotacji obrotowych, albo zmniejszenia podatku obrotowego.

Największe kłopoty mamy w dalszym ciągu z handlem zagranicznym — przede wszystkim wskutek spadku światowych cen węgla, a także innych surowców. Tak więc wszechstronna aktywizacja naszego eksportu, zwiększenie wywozu — główne maszyn i innych wyrobów gotowych — jest podstawowym warunkiem poprawy naszego bilansu płatniczego.

Dla poprawy naszej gospodarki nastąpi także po pierwsze — zabezpieczenie i u-
mócenie, a także elasty-
zowanie systemu planowa-

nia w Polsce; po drugie — dalsze rozszerzenie samodzielności przedsiębiorstw przemysłowych.

W tym celu należy przede wszystkim



Wejście do portu we Władysławowie jest coraz bardziej zagrożone

Już kilkanaście dni temu prasa sygnalizowała, że zła się zaczyna dla we władysławowskim porcie. O to, jak burzliwych sztormów ub. zimy spowodował poważne uszkodzenia wejścia do portu. Z dnia na dzień sytuacja się pogarsza. Przy dużej falie, przy sile wiatru ponad 4 st. w skali Beauforta może się zdarzyć katastrofa.

W tych warunkach kutry 24-metrowe przy niesprzyjającej pogodzie nie pracują, przynosząc tym samym poważne straty. Co gorsza, parę jednostek uległo już awarii w niebezpiecznym przejściu. W ub. piątek np. „Wł. 116” i „Wł. 123” przebiegały przez całą noc ścigając się z mierzlami. Z powodu uszkodzenia wejścia w bież. miesiącu stracono już ponad 20 kutrów, gdyż większe jednostki nie mogły wypłynąć z portu.

Mimo obietnic do tej pory nie zjawili się w porcie pogłębiarki. A pracy jest zasadniczo na kilka lub kilkanaście dni. Dlatego też kierownictwo i załoga „Szkunera” raz jeszcze tą drogą

gorąco apelują do zainteresowanych przedsiębiorstw, a przede wszystkim do Gdańskiego Urzędu Morskiego o jak najszybsze nadesłanie ub. zimę spowodował poważne uszkodzenia wejścia do portu. Z dnia na dzień sytuacja się pogarsza. Przy dużej falie, przy sile wiatru ponad 4 st. w skali Beauforta może się zdarzyć katastrofa.



■ RZYM. Na skutek deszczów, które ponownie zaczęły padać, sytuacja w delcie Padu pogarsza się z godziny na godzinę. Woda zalała nowe obszary. Brygady pracują w bardzo ciężkich warunkach nad zabezpieczeniem tam i wałów ochronnych.

■ NOWY JORK. Pięciu żołnierzy amerykańskich poniosło śmierć podczas manewrów 101 dywizji komandosów w stanie Kentucky. Wielu innych zostało poranionych. Wypadek nastąpił podczas tzw. „zespółowego skoku” 1300 żołnierzy.

■ SOFIA. Od kilku dni nad Sofią dokonują lotów popularne kukuźniki, które ciągną za sobą wielką wstęgę z czerwonym napisem: „Kobiety kupujcie nowe suknie na święto Pierwszego Maja”. Ten pomysły rodzaj reklamy zastosował sofijski Dom Mody.

■ DELHI. Przed sądem wojskowym w Dżakarcie rozpoczęła się w poniedziałek proces przeciwko 4 głównym uczestnikom dokonanej w listopadzie ub. r. zamachu na prezydenta Sukarno. W sprawie zamieszanych jest ponad 70 osób.

■ NOWY JORK. Biuro statystyczne przy Ministerstwie Pracy USA podało, że wskaźnik cen artykułów spożywczych zwiększył się w marcu, osiągając rekordowy poziom 123,3 (za st. bierze się wskaźniki z lat 1947 — 1949).

Pomyślnych wiatrów

Wczoraj w godzinach popołudniowych opuścił Gdynię nasz szkolny statek „Dar Pomorza” udając się w dwu i półmiesięczny rejs szkoleniowy do Bejrutu. 80 młodych, silnych „włóczków morskich” z 3 i 4 kursu Państwowej Szkoły Morskiej będzie zdobywało doświadczenie żeglarskie na morzach szerokiego, dla wielu z nich nieznanego świata. Na pokładzie statku popłynął w rejs znany z Polskiego Radia i prasy Indianin polski „Sath-Ok”, pan Suptatowicz, którego widzieliśmy niejednokrotnie na zdjęciach z pióropuszem jego przodków.

NA ZDJĘCIACH: „Dar Pomorza” na redzie gdyńskiej i „Sath-Ok” w towarzystwie uczniów na pokładzie statku.



Radzieccy goście zwiedzali stołeczne zakłady pracy

WARSZAWA (PAP). — Bawiąc w Polsce radziecka delegacja rządowa, z przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — Klementem Woroszyłowem, została zaproszona do zwiedzenia w dniu wczorajszym szeregu stołecznych zakładów przemysłowych.

K. Woroszyłow wraz z kilkoma członkami delegacji spotkał się z załogą Zakładów Radiowych im. M. Kasprzaka oraz zakładów im. Róży Luksemburg. Po zwiedzeniu poszczególnych zakładów produkcyjnych w jednym z hal zakładów im. Róży Luksemburg odbył się wiec, w którym oprócz załogi tych zakładów, wzięły udział delegacje robotnicze z innych kluczowych fabryk Woli.

Członek Prezydium KC KPZR — Jekaterina Furcewa została zaproszona, do zakładów WZPO-2, a I sekretarz KC KP Litwy — Antanas Snieczkus — do zakładów T-1 na Grochowie.

Co 3,9 minuty — morderstwo

NOWY JORK (PAP). — Jak wynika ze statystyki federalnego biura śledczego USA, w Stanach Zjednoczonych dokonuje się morderstwa lub próby morderstwa co 3,9 minuty, innych zbrodni — co 11,3 sekundy, 47,2 proc. wszystkich zbrodni popełnia młodzież. Zbrodniceść wśród młodzieży ponownie 18 lat wzrosła o 55 proc. w porównaniu z 1952 rokiem.



ZACHMURZENIE Z PRZEJASNIENIAMI. Przewidywany przez PHM przebieg pogody dla wybrzeża wschodniego dnia 25 bm. do godz. 20. Zachmurzenie zmienne, temperatura od +1 st. rano do +9 st. w ciągu dnia. Wiatry z kierunków północnych i północno-wschodnich.

Wyróżnienie pracy z Wybrzeża w konkursie na pomnik Bohaterów Warszawy

W konkursie na pomnik Bohaterów Warszawy znalazło się także 10 prac z trójmiasta.

Jak już wielu naszym czytelnikom wiadomo, pierwszego miejsca nie przyznano nikomu. Dwie prace zakwalifikowano na drugim i trzecim miejscu. Ponadto 17 prac wyróżniono.

Wśród nich znalazła się praca (131) — zdjęcie znajdujące się w ostatnim numerze „Stolicy” — Horno-Popławskiej, prof. Horno-Popławskiego i inż. Kadiubowskiego.

Elisabeth Taylor



Przed kilku dniami — po raz pierwszy od dnia tragicznej śmierci męża Mike Todd — Elisabeth Taylor zjawiała się znów w studio.

Znowu śmiertelne żniwo skażonego alkoholu

3 OSOBY ZMARŁY
KILKA ZATRUTYCH

BIAŁYSTOK (PAP). — Magazynier Centrali Zaopatrzenia Szkół w Białymstoku — Włodzimierz Szuniewicz, zapalony miłośnik numizmatyki, wymieniał w kregu swoich znajomych interesujące go okazy na różne przedmioty. Niektórzy z nich, nie znając wartości posiadanych przez siebie starożytności, papierów — żądali często od Szuniewicza poczęstunku w postaci tzw. ciwarta.

W ubiegłą sobotę, kiedy do magazynu białostockiej CZS nadszedł transport skażonego metylem spirytusu — Szuniewicz skorzystał z nadarzającej się „okazji” i wymienił kilka liarów tej straszliwej trucizny za okazy do swoich zbiorów. Mimo iż Szuniewicz u-

Kogo historia niczego nie nauczyła

Właściwy akcent

Na pytanie korespondenta „Życia Warszawy”, czy zechciałby „zapoznać się z Warszawą i z innymi miastami polskimi, zburzonymi niemiecką bronią”, kanclerz Adenauer odpowiedział m. in., że szkolenie żołnierzy zachodnio — niemieckiej Bundeswehry w obsłudze „małej taktycznej broni atomowej” odbywać się będzie w Stanach Zjednoczonych, a „ponadto żołnierze niemieccy będą musieli nauczyć się języka angielskiego...”

Nie jesteśmy w stanie odgadnąć, jaki związek miała odpowiedź z pytaniem, ale za to naszczekała nam ona szczególnie skrajne.

Nie ulega wątpliwości, iż w staniu do Stanów Zjednoczonych żołnierze i technicy zachodnio — niemieccy nauczyli się

tam niejednego — między innymi właśnie naukę się mówić biegle po angielsku z właściwym, amerykańskim akcentem, poznając kraj, ludzi, stosunki w armii amerykańskiej. Na pewno im się to przyda — tylko w jaki sposób?

Był już raz taki moment, gdy w armii niemieckiej poszukiwano pilnie żołnierzy, którzy bądź urodzili się w Stanach Zjednoczonych, bądź przebywali tam przez czas dłuższy — i dzięki temu mówili biegle po angielsku z właściwym amerykańskim akcentem. Z żołnierzy tych w ostatnim roku drugiej wojny światowej utworzono dywizję „z. b. V 900” (zur besonderen Verwendung, czyli do zadań specjalnych), nazwaną później dywizją SS Brandenburg. Jej żołnierzy przebrano w amerykańskie mundury, odpowiednio wyekwipowano i posłano na zaplecze wojsk amerykańskich. „Do „zadań specjalnych” dywizji, wykonywanych tym rycerskim sposobem, należało przeprowadzanie działań dywersyj-

nych na tyłach przeciwnika — między innymi planowanie porwania generała Eisenhowera.

Wszyscy kandydaci do szeregów tej swoistej wyborowej jednostki przechodzili niezwykle staranny i surowy egzamin ze swojej znajomości języka i stosunków amerykańskich, przy czym główny nacisk kładziono na właściwy akcent. Szczególnie poszukiwano takich, którzy umieli mówić gwarą. To też z natury rzeczy pierwszeństwo mieli Niemcy amerykańscy w Stanach Zjednoczonych urodzeni i wychowani.

Niemcy amerykańscy — mając zresztą mówić również w niemiecku. I tak że z właściwym akcentem — często z akcentem właściwym pewnym określonym niemieckim kołom politycznym. Jak np. ów Mr Robert Thiem z Nowego Jorku, który w 1902 roku w liście do redakcji szowinistycznego

„Alldeutsche Blaetter” zapo-

wiadł: „Za 100 lat naród amerykański będzie tak dalece podbity przez zwycięskiego niemieckiego ducha i przez niemiecką kulturę, iż tworzyć będzie kolosalne imperium germańskie...”

W trzydziści lat później Hitler w rozmowach z Rauschnigiem zapowiadał podbój Stanów Zjednoczonych, a po dalszych dziesięciu latach — przyjaciela i krewni Mr Roberta Thiema gotowali się już na powitanie wojsk hitlerowskich w Stanach Zjednoczonych i zbrojne ich poparcie — co przypominał niedawno polski „Dziennik Chicagowski”.

Oczywiście, dzisiejsi generałowie amerykańscy są całkowicie przekonani, iż „mała jak tyczna broń atomowa” (jak również wszystkie jej następne rodzaje — większe, średnie i duże) w rękach militarystów zachodnio — niemieckich nigdy nie posłuży do realizowania owych obłąkanych zamysłów „Thiem” i „Hitler”, iż żaden z żołnierzy i techników zachodnio — niemieckich, którzy dzisiaj uczą się po angielsku z właściwym akcentem amerykańskim, nigdy nie stanie na czele jednostki dywersyjnej, mającej za zadanie porwać kurogę z następów generała czy prezydenta Eisenhowera; a także, iż żaden z nich nie wykorzysta nigdy nabytej znajomości języka, kraju i stosunków, aby wyładować na kontynencie amerykańskim — w nieco odmiennym charakterze i mniej oficjalnie.

Dzisiejsi generałowie amerykańscy uważają, iż wypowiedzi wielu nacjonalistycznych, militarystycznych i neohitlerowskich czasopism zachodnio — niemieckich, zbiegających nienawistnie do Ameryki i Amerykanów, nie ma potrzeby brać poważnie — podobnie jak nie brano ich poważnie przed trzydziście laty, kiedy to dokładnie zaświadczali o tym politycy Rzeczypospolitej. Wiadomo przecież, że właściwy akcent nadaje polityce zachodnio — niemieckiej sędziwy kanclerz Adenauer.

W odpowiedzi temuż korespondentowi „Życia Warszawy” znajdujemy jednak pewien akcent — naszym zdaniem niewłaściwy. Kanclerz Adenauer powiedział mianowicie w zakończeniu: „Sądzę, że również i Polska jak i inne kraje wschodnio — europejskie nie zaatakują Niemiec”.

Nie zdaje się, żeby podkreślanie tego było rzeczą konieczną, skoro wiadomo dobrze kto, kiedy i na kogo napadł... Nowsze dzieje zanotowały tylko jedną „polską napad” na Niemcy. 31 sierpnia 1939 roku oddział żołnierzy ubranych w polskie mundury „zaatakował” radiostację w niemieckich podgórczych Gliwicach. Tylko że owych polskich mundurów dostarczył wywiad niemiecki, mieli na sobie więźniowie z hitlerowskich obozów koncentracyjnych, których następnie wymordowano, a całość „polskiego napadu” miała charakter prowokacyjny dla wersji. Nieszczęśliwie, grając rolę polskich żołnierzy, nie umieli nawet zapewne mówić po polsku.

Za to w pięć lat później metody udoskonalono. Powstała dywizja SS Brandenburg.

Michał Jawor

Ogólnowojewódzka narada w sprawach budownictwa mieszkaniowego

Wczoraj w Gdańsku odbyła się 5-godzinna narada przedstawicieli prezydentów rad narodowych z obszaru województwa, poświęcona nowym kierunkom polityki mieszkaniowej, wynikłym z postanowień XI Plenum KC PZPR.

Zróżniły referat, poświęcony głównie zagadnieniom przyciągnięcia środków własnych ludności do budownictwa oraz sprzedaży działek i domów mieszkalnych wygłosił zastępca przewodniczącego Woj. Zarz. Gosp. Komunalnej i Mieszkaniowej Kukowski.

Jak wiadomo, zasadnicze kierunki w polityce mieszkaniowej, wytyczone przez XI Plenum, zmierzają do:

- przywrócenia normalnych zasad ekonomicznych w gospodarce mieszkaniowej,
- odciążenia państwa od ciężarów budowy i utrzymania mieszkań,
- stworzenia warunków, aby również świat pracy mógł uczestniczyć w budownictwie prowadzonym przy udziale środków własnych ludności.

W związku z tymi wytycznymi ukazują się obecnie i spodziewane są nadal w najbliższym czasie odpowiednie akty ustawodawcze i zarządzenia wykonawcze. Ten stan trwania wielkich zmian stawia w praktycznym działaniu rady narodowe wobec szeregu niejasności i wątpliwości. Toteż dyskusja po referacie miała charakter wybitnie roboczo-informacyjny.

Na pytanie dyskutantów odpowiadali: przedstawiciel Banku Inwestycyjnego Wataśkiewicz, dyrektor departamentu Ministerstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej WRN Łazarowicz. I oni jednak rozwinęli nie wszystkie wątpliwości zebranych. Szerzej konkretnych zagadnień wymaga jeszcze rozstrzygnięcia na sekcjach centralnym.

Ob. Łazarowicz położył nacisk na konieczność rozumienia przez przedstawicieli władz terenowych przede wszystkim ducha uchwały XI Plenum i apelował do zebranych, by mniej starali się być urzędnikami, zajmującymi się papierkową robotą, a więcej działającymi społecznie na swoim terenie.

Narada, jak się zdaje, była dobrym krokiem w kierunku zaktywizowania czynników, zajmujących się bezpośrednio realizacją nowej

polityki budownictwa mieszkaniowego. Można mieć nadzieję, że wysiłki ludności, zmierzające do pokonania niezbędnych formalności dla budownictwa ze środków własnych, będą odciążone o wiele mniej pracochłonne. Jak ospale przebiegały dotąd te sprawy może służyć przykład Elbląga, gdzie z kwoty 1 miliona zł, przeznaczonych na kredyty dla budownictwa indywidualnego, rozdysponowano dotychczas zaledwie 11 proc.

Identyfikacja zwłok jeńców poległych w Żaganiu

WARSZAWA (PAP). W związku z odkrytymi w ostatnim czasie w Żaganiu i jego okolicach grobami zbiorowymi, co do których stwierdzono, że stanowią one groby jeńców wojennych różnych narodowości — Ministerstwo Spraw Zagranicznych PRL przekazało w tych dniach ambasadorom: ZSRR, Jugosławii, Francji, Wielkiej Brytanii, Włoch i Belgii oraz poselstwu Holandii, Kanady — noty, w których rząd polski zgłosił gotowość udzielenia zainteresowanym rządom i organizacjom społecznym wszelkich ułatwień przy dalszych poszukiwaniach i identyfikacji zwłok jeńców.

Władze polskie — stwierdzają się w notach — zamierzają w najbliższym czasie przeprowadzić badania, mające na celu ustalenie przyczyn zgonu oraz identyfikację przynależności państwowej zmarłych, jak również zabezpieczyć groby.

Spacery i owoce

»Recepta« na linię

LONDYN (PAP). Lekarze kliniki uniwersyteckiej w Edynburgu opracowali nowy sposób odchudzania przy pomocy spacerów.

Eksperyment ten przeprowadzono na pięciu kobietach i dwóch mężczyznach. Waga każdego z pacjentów przed przyjęciem do kliniki wahała się w granicach od 104 do 160 kilogramów.

Kuracja trwała 6 tygodni. Każdego dnia pacjenci musieli odbywać 3-godzinny spacer spacer. Pacjentom dawano jeść tylko świeże jarzyny i owoce, ryby, chude mięso i trochę mleka. Pod koniec kuracji każdy z odchudzających się stracił na wadze od 13 do 19 kg.

SPORT-SPORT-SPORT

Handballiści mistrza Polski na Wybrzeżu!

Już w najbliższą niedzielę miłośnicy piłki ręcznej na Wybrzeżu będą mieli okazję oglądać pojedynek mistrzowski naszych zawodników. GKS Wybrzeże zmierzy się na własnym boisku z mistrzem Polski — WKS Śląsk. Mecz ten odbędzie się w niedzielę o godz. 12.

Zespół mistrza Polski rozpoczął tegoroczne rozgrywki nie bez powodzenia i obecnie zajmuje 6 pozycję w lidze.

Dużo korzystniej przedstawia się sytuacja naszych GKS-ów, którzy po dwóch meczach uplasowali się na 1 pozycji. Mecz między dwoma zespołami nie-
zwyczajnie interesujący.

A oto aktualna tabela drużyn 7-osobowych walczących w I lidze.

1. GKS Wybrzeże	2 4 31:34
2. Sparta Katowice	2 3 24:22
3. AZS Olsztyn	2 3 27:24
4. AZS Poznań	2 3 37:39
5. AZS Katowice	2 2 26:27
6. Śląsk Wrocław	2 1 24:27

ŁKS — Gwardia W-wa 2:1 w piłce nożnej

Rozegrane na stadionie w Łodzi zaległe spotkanie piłkarskie o mistrzostwo I ligi pomiędzy warszawską Gwardią i ŁKS zakończyło się zwycięstwem zespołu łódzkiego 2:1 (1:1).

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Mizzer oraz Woźniak (Gwardia) ze strzału samobójczego, a dla warszawiaków — Hachorek.

Najlepszym zawodnikiem meczu (wg opinii obserwatorów) tego spotkania był Reys. W konkursie na najlepszego bramkarza zwyciężył Woźniak.

LPZ Stocznia Gdańska — Wanda Nowa Huta na żużlu

W sobotę, 26 kwietnia o godz. 17 na torze żużlowym Stoczni Gdańskiej rozegrany zostanie pojedynek żużlowy o mistrzostwo III ligi pomiędzy LPZ — Stocznia Gdańska i Wandą (Nowa Huta).

W drużynie nowohuckiej ujrzymy braci Fljakowskich którzy w ub. sezonie bronił barw I-ligowej Legii Warszawy. Zespół Wandy w ub. niedzielę pokonał b. wysoko, bo aż 52:22 Legię Krosno.

Żużlowcy LPZ po przegranej z LPZ Lublin będą chcieli wziąć rewanż i na pewno zademonstrują zupełnie przyzwyczajony poziom i wieloambicji. A czy to wystarczy, aby pokonać silny zespół Wandy, przekonamy się dopiero w sobotę...

7. AZS Kraków 2 1 26:38
8. Zwierzyn, Kraków 2 0 20:26
Handballistki GKS Wybrzeże walczące w I lidze zmierzą w 11-osobowych zmaganiach w niedzielę o godz. 10.30 na własnym stadionie przy ul. Elbląskiej z zespołem AZS Katowice.

Ze »Sport-Touristem« do Brukseli i na Wycieczkę Pokoju

Delegatura terenowa „Sport — Tourist” w Gdańsku dysponuje jeszcze wolnymi miejscami na wystawie do Brukseli (22 czerwca do 1 lipca). Koszt wycieczki w dewizach i złotych. Skierowania z WKFF, związków sportowych lub zakładów pracy konieczne! Zgłoszenia przyjmuje sekretariat KS Lechia (Wrzeszcz, ul. Traugutta) do 29 kwietnia.

Sport — Tourist organizuje (2 maja) również wycieczkę do Warszawy na I etap Wycieczki Pokoju. Koszt wycieczki wynosi 135 zł i obejmuje przejazd i bilety wstępu. Termin przyjmowania zgłoszeń upływa dziś — sekretariat KS Lechia) o bok stadionu.

Komunikat »TOTKA«

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w 5 zakładach piłkarskich z dnia 20. 4. br. stwierdzono 6 rozwiązań bezbłędnych (13 trafień) — nagrody po ok. 49.200 zł, 179 rozwiązań z 1 błędem (12 trafień) — nagrody po 1.649 zł, 2.330 rozwiązań z 2 błędami (11 trafień) — nagrody po 126 zł i ponad 15.700 rozwiązań z 3 błędami (10 trafień) — nagrody po 18 zł.

W konkursie Toto — Lotek z dnia 20 kwietnia br. stwierdzono 1 rozwiązanie z 6 trafieniami (z Wrocławia) — nagroda 1.000.000 zł, 4 rozwiązania z 5 trafieniami premiowymi (z Warszawy, Poznania, Gdańska i Białegostoku) — nagrody po 397.500 zł, 297 rozwiązań z 5 trafieniami — nagrody po ok. 7.500 zł, 16.640 rozwiązań z 4 trafieniami — nagrody po 169 zł, i ponad 253.000 rozwiązań z 3 trafieniami — nagrody po 11 zł.

Kolejne losowanie konkursu Toto-Lotek odbędzie się 27. 4. br. w Chorzowie w sprawie spotkania piłkarskiego o mistrzostwo III ligi Start Chorzów — Konstal Chorzów.



CIEKAWSZE AUDYJCJE

na fal średniej 230 m
PIĄTEK — 25. 4. 1958 r.
7.15 — Muzyka. 8.00 — Wiadomości. 8.05 — Przegląd prasy. 8.15 — Muzyka. 8.30 — Koncert chóru radia belgradzkiego. 9.00 — Dla kl. VI pt. „Kwiaty z fromborskich łąk”. 11.00 — Pogodne melodie. 11.27 — Studenci PWSM przed mikrofonem. 11.55 — Serwis rybacki — lok. 12.04 — Wiadomości. 12.10 — Audycja dla wsi — Skrzynka weter. 12.20 — Gdańskie koncerty żywcem — lok. 15.10 — „Swojskie melodie”. 15.30 — Dla „dzieci” odc. VII pow. „Zuch”. 16.00 — Wiadomości. 16.05 — „Lastownia Wdź i Justo” — lok. 16.20 — Z cyklu: „Życie i dzieło wielkich mistrzów” — lok. 16.50 — „Naped polonowy”. 17.00 — Rep. aktualny — lok. 17.20 — Muzyczna — lok. 17.40 — Przegląd aktualności Wybrzeża — lok. 18.00 — „P. Z. M. na drodze rentowności” — lok. 19.40 — Radiowy miesięcznik satyryczny — lok. 20.00 — DZIENNIK. 20.23 — Kronika sportowa. 20.35 — Serwis rybacki i akcent dnia — lok. 20.45 — „Wesołe białogłowy z Wind-soru” — stuchow. 23.00 — Wiedza Szekspira. 23.00 — Wieczorna audycja kameralna.

Skład i druk: Gdańskie Zakł. Graficzne w Gdańsku
Zam. 864 — F-7

Gdy mężowie kibicują



Rozmowa rodzinna, w niedzielne popołudnie

100

Scena MDK czy STUDIA RAPSODYCZNEGO



REMIERA „Za czarowanego Kaczora”, nie nazbyt atrakcyjnej baśni Marii Kann, jaka odbyła się ostatnio w MDK we Wrzeszczu, choć wzbogacena przyjemnymi produkcjami młodzieżowej orkiestry, pochłonął przychodów kilka miesięcy upartej pracy i dużego wysiłku 200-osobowego zespołu młodocianych artystów nie przyniosła jednak spodziewanego efektu. Dlaczego? Na atmosferze widowiska zaciążyła bowiem fatalnie i scenaria sali teatralnej, w jakiej odbywają się spektakle MDK.

Prymityw i zaniedbanie wyzierające z każdego kąta tej widowni, przypomi-

na widom o „świętej wojnie”, jaką toczy się uparcie między użytkownikami a więc MDK, i gdańskim Studio Rapsodycznym, które korzysta również z tej sceny.

Wydaje się, że inicjatywa w dysponowaniu gmachem powinna przejść do Wydziału Gospodarki Komunalnej gdańskiej MRN, który by opłacił administratora budynku czuwającego nad porządkiem z ramienia właściciela. Adaptacja obskurnej obecnie sali teatralnej i konieczne inwestycje zmieniłyby atmosferę tych prowizorycznych pomieszczeń. W sali teatralnej, dostosowanej do potrzeb nowoczesnego teatru, mogłoby się pomieścić zarówno członkowie zespołów MDK przed południem, jak i artyści gdańskiego Studia Rapsodycznego po południu. Nad całością sprawowałby opiekę Wydział Gospodarki Komunalnej MRN.

Czy zwycięży zdrowy rozsądek, czy też w MDK będzie nadal straszyć obskurna sala?

Wreszcie będziemy mogli bez kłopotów

- przewozić meble
- dorobić klucze
- zalutować garnki



AZDY z nas miał już na pewno nieraz poważny kłopot z naprawą żelazka, naostrożeniem noża, naprawą czy renowacją mebli, nie mówiąc już o takich prostych zdawaniach, a tak trudnych do zrealizowania w praktyce usługach. Jak np. naprawa (lutowanie) naczyń, czy po prostu konfekcji przy kupnie.

W ostatnim czasie nasze władze handlowe (WZP) przystąpiły bardzo energicznie do egzekwowania uchwały nr 6 kolegium Ministerstwa Handlu Wewnętrznego w sprawie rozszerzenia sieci usług przy placówkach

handlowych. Efekty tych starań są już częściowo widoczne, częściowo zaś szereg interesujących projektów zostanie zrealizowanych w ciągu najbliższych miesięcy (a nawet tygodni). I tak np. PDT we Wrzeszczu oprócz poszerzenia usług krawieckich przy sprzedaży konfekcji, uruchomi naprawę sprzętu elektromechanicznego oraz usługi i porady kosmetyczne. Podobne plany (tylko bez usług kosmetycznych) ma PDT w Sopocie.

Szeroko zakrojone plany ma w tym zakresie MHD w Sopocie. I tak projektuje on m. in. uruchomienie w sklepie elektrycznym nr 40 przy ul. Bohaterów Monte Cassino naprawy sprzętu elektrotechnicznego oraz drobne naprawy sieci domowych, w sklepie żelaznym przy ul. 20 Października — naprawy i instalacje urządzeń sanitarnych, w sklepie z artykułami gospodarstwa domowego przy ul. Grunwaldzkiej 65 — lutowanie naczyń, w „Domu Dziecka” przy ul. Bohaterów Monte Cassino — naprawę zabawek, w sklepie papierniczym nr 5 przy ul. Bohaterów Monte Cassi-

Jak widzimy, projekty są naprawdę interesujące. Teraz od sprężystości organizacyjnej poszczególnych przedsiębiorstw handlowych będzie zależała ich realizacja. Mamy nadzieję, że społeczeństwo Wybrzeża w tym wypadku nie zawiedzie się i wreszcie będzie miało możliwość korzystania z odpowiednio zorganizowanej sieci punktów usługowych przy placówkach handlowych.

R. Stanisławski

Harfa i flet

W poniedziałek, 28 bm. o godz. 19.30 w sali koncertowej Grand Hotelu utworzyli kompozytorów dawnych i współczesnych solo i w duetach wykonają: Krysta Ziemanecka (harfa) i Włodzisław Tomaszczuk (flet).



TEATRY
GDANSK — Państw. Opera i Filh. Bałt. — koncert symfoniczny g. 19.30.
GDYNIA — „Dramatyczny” — „Słomkowy kapeluszyk” g. 19.
SOPOT — „Kameralny” — „Nasze kochane dzieci” — godz. 19.

WYSTAWY:
W pawilonach CBWA w Sopocie (przy moście) czynna jest wystawa prac F. Krassowskiego w godz. 10-18.

K I N A
GDANSK — „Leningrad” — „Moulin Rouge” ang. — od 1. 16 g. 12.30, 15. 18, 20.30.
„Kameralny” — „Drużyna Trubaczowa” radz. od 1. 7 — g. 16.30.
„Edward i Karolinka” fr. od 1. 16 g. 18.30, 20.30.
„Włókniarz” — „Eskapada” — ang. od 1. 12 g. 20.
„Zak” — „Deszczowy lipiec” — polski od 1. 16 g. 16, 18, 20.
„Wrzós” — „Kochanek o północy” fr. od 1. 18 g. 16, 18, 20.
Klub TPFR — „Historia pewnej miłości” radz. od 1. 16 g. 17, 20.

WRZESZCZ — „Bajka” — „Król Maciusz I” pol. od 1. 7 g. 9.30, 11.30, 13.30, 15. 16, 18.
„Godziny nadziei” pol. — od 1. 16 g. 20.
OLIVA — „Delfin” — „Indyjski księżyc” USA od 1. 12 g. 16, 18, 20.

NOVY PORT — „1 Maja” — „Złota karocia” wł. od 1. 16 g. 16, 18, 20.
„Garnizonowe” — „Sinha Moca” braz. od 1. 12 g. 17.
„Tramwajarz” — „Król się bawi” fr. od 1. 16 g. 17, 19.

GDYNIA — „Warszawa” — „08/15” cz. III NRF od 1. 18 g. 16, 18, 20.
„Goplana” — „Złoty kask” fr. od 1. 18 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.
„Atlantyk” — „Główna ulica” hiszp. od 1. 16 g. 16, 18, 20.
„Mimoza” — „Ali Baba i 40 rozbójników” fr. od 1. 16 g. 16.30, 19.

GRABÓWEK — „Fala” — „Monsieur Ripois” — fr. od 1. 12 g. 16, 18, 20.
CHYLONIA — „Promień” — „Zemsta” polski od 1. 12 g. 16, 18, 20.

ORŁOWO — „Neptun” — „Koniec nocy” polski — od 1. 18 g. 16, 18, 20.
RUMIA — „Aurora” — „Kapelusz p. Anatóla” od 1. 16 g. 16, 18, 20.

SOPOT — „Baltyk” — „Symfonia leningradzka” od 1. 12 radz. — godz. 15.30, 17.30 — „Płaszcz” wł. od 1. 16 g. 19.30.

„Polonia” — „Sprawa Maurycjusza” — fr. od 1. 18 g. 16, 18, 20.

DZURY APTEK
GDANSK — Apt. Nr 62, ul. Kartuska 114. WRZESZCZ — Apt. Nr 5, ul. Grunwaldzka 36. Apt. Nr 66, ul. Modzelewska 10. SOPOT — Apt. Nr 35, ul. 20 Października 715. GDYNIA — Apt. Nr 11, Składowa 22. Apt. Nr 8, ul. Słaska 42. OBLUZE — Apt. Nr 63, ul. Apeka Bednarska 11. ORŁOWO — Apt. Nr 20, ul. Boh. Stalingradu 66. Apt. Nr 4, NOWY PORT — Apt. Orlowska 83.

Pogotowie Ratunkowe w Gdańsku — telefony — centr. 322-65. Biuro Wzrostu 410-00.

Ostry dyżur w zakresie chirurgii pełni III Klinika Chirurgiczna.

Uwaga, zakłady pracy!

Są do sprzedania budynki mieszkalne

Wiele zakładów pracy na Wybrzeżu dysponuje poważnymi sumami przeznaczonymi przy podziale funduszy zakładowych na budownictwo mieszkaniowe. Najczęściej jednak zakłady te mają poważne trudności z lokalizacją budynków, mieszkalnych, które mają zamiar budować dla swych pracowników. Podobne trudności mają również niektóre spółdzielnie mieszkaniowe, dysponujące kredytami bankowymi, nie mogące jednak znaleźć odpowiedniej lokalizacji dla budowanych przez siebie bloków mieszkalnych.

Sytuacja okazuje się jednak nie tak tragiczna. Otóż np. Prez. MRN w Gdańsku może „odstąpić” z puli DBOR-u na skutek kłopotów z kredytami miejskimi na budownictwo dość poważną liczbę izb (całe domy lub też ich części) z tym że niektóre z nich (niektóre zre-



szta) byłyby oddane już w ciągu 1958 roku, większość natomiast w roku przyszłym. Wystarczy aby zakład pracy wpłacił w ciągu najbliższych dwóch miesięcy połowę należności, a w przyszłym roku pozostała część, a w połowie 1959 r. będzie miał do dyspozycji „zamówioną” liczbę izb. Dla orientacji podajemy, że przybliżo-

ny koszt 1 izby wynosi ok. 50 tys. zł. Lokalizacja tych budynków (niektóre są już rozpoczęte) przewidziana jest w różnych dzielnicach, przeważnie jednak we Wrzeszczu i śródmieściu Gdańska. Już teraz stoi do dyspozycji 90 izb, a do „odstąpienia” jest dalszych 500-600.

Tak więc wszystkie zakłady, dysponujące odpowiednimi funduszami i pragnące pomóc swoim pracownikom w uzyskaniu mieszkania powinny jak najszybciej zainteresować się tą sprawą. W najbliższych dniach ukazać się w prasie ogłoszenie informujące szczegółowo, gdzie należy się zgłaszać w tej sprawie. R.St.

Apel do uczciwego znalazcy

„Złoty teczki (aktorki), w której znajdował się dowód osobisty i legitymacja służbowa. Teczka (pamiątka) zostawiona w pobliżu elektrycznym od chodzącym z Gdańska o 7.30 w dniu 23 bm. Proszę odesłać za wynagrodzeniem do „Dziennika Bałtyckiego”.

Gdynia stroi się na 1 Maja

Gdynianie przygotowują już swe miasto do 1-majowej gali. A więc dekoracje uliczne w kilku punktach jak np. na Skwerze Kościuszki, Placu Kaszubskim, Pl. Konstytucji, na ul. Czolgistów itd. W zakładach pracy, w szkołach odświeża się szturmową z prześlizgnięciem pochodu i szczytów. Administracja domów i dzorcy sprawdzają wygląd flag. Brudne i wyblakłe, które nie były przypominają naszym żywym barw na rodowych wystaw przeciwko. Albo więc prać i farbować, albo trzeba kupić nowe. Jeszcze jest parę dni na porządek przygotowanie. Najwięcej roboty mają dekoratorzy sklepów. Żeby było ładnie i nie szablonowo, żeby wystawy się nie powtarzały.

Na 29 bm. miasto powinno już być przystrojone, gdyż w tym dniu odbędzie się w Gdyni akademii 1-majowa. (t)

Zawalił się strop raniąc człowieka

Wczoraj, w czwartek, 24 bm. rano na budowie domu przy ul. Partyzantów we Wrzeszczu zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Młanowicie zerwała się część świeżego stropu, ważąca ok. 4 ton. Siła spadku stropu została częściowo zmniejszona przez to, że zaczęli on o rozstawione kołki. Mimo to strop zranił 2 mężczyzn. Pierwszy z nich doznał kilku lżejszych połamowań, drugi zaś — 41-letni Bolesław Rode, doznał głębokiej 10-cm-metrowej długości rany na sklepieniu czaszki.

Ofiarę wypadku przewieziono do poradni chirurgicznej i Kliniki.

Zamiast kwiatów...
...na groby pomordowanych ofiar terroru hitlerowskiego w Płanicy, Cechy Rzemiosł w Gdyni przekazały oddziałowi ZBoWiD w Wejherowie kwotę 800 zł na rzecz wdów i sierot pomordowanych.

Bezpretensjonalna uroczystość i... nawrót »drętwej« mowy

Ostatnie, a drugie z kolei po wyborach rad narodowych, plenarne posiedzenie Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu w Gdańsku, które odbyło się 22 bm., stanowiło żywą ilustrację znanego powiedzenia o dwóch stronach każdego medalu. Dzielilo się bowiem wyraźnie na dwie części: pierwszą — miłą i zorganizowaną oraz drugą — nudną, przegadaną i puszczoną na żywioł.

Do pierwszej części zaliczyć należy skromną i kameralną uroczystość, jaką niewątpliwie dla działaczy kół działaczy Frontu Narodowego stało się wręczenie dyplomów uznania za aktywny udział w kampanii wyborczej do rad narodowych w Gdańsku. Te symboliczne dowody uznania za pracę społeczną kilkudziesięciu najbardziej ofiarnych działaczy w imieniu Komitetu Miejskiego Frontu Jedności Narodu wręczył przewodniczący Komitetu — Kazimierz Wrzesiński.

W drugim punkcie porządku sekretarz Komitetu ob. Grzegorz odczytał listę osób proponowanych do uzupełnienia Składu Miejskiego Komitetu F. J. N. w Gdańsku i jego prezydium. Zawierała ona kilkadziesiąt nazwisk ludzi czestych, a zawsze reprezentujących poważne instytucje i zakłady pracy — przyjęta więc została z pełną aprobatą zebranych. Na zakończenie Witold Kubiśki zreferował plany, projekty i zadania Miejskiego Komitetu F. J. N. na przyszłość. Wskazał on na konieczność rozszerzenia opieki nad mieszkańcami historycznymi, nad pomnikami i pamiątkami. Zaapelował do obywatelskiego sumienia mieszkańców Gdańska, do ich gospodarskiej troski o wygląd dzielnic miejskiej, o stan sanitarny ulic i podwórek, o zachowanie czystości do mów, klatek schodowych i wszystkich miejsc publicznych, o opiekę nad dziećmi i urzędnikami do zabaw — słowem o stałą uwagę i wyzwalanie społecznej inicjatywy we wszystkich codziennych „przyziemnych” sprawach.

PO referacie wywiązała się dyskusja. I tu właśnie wyszła na jaw „druga strona medalu”. Dyskutowali o wszystkim, bez ładu i jakiegokolwiek konsekwencji w prowadzeniu raz zaczętej myśli. Gadanina pełna oklepanych frazesów trwała godzinami bez żadnych przeszkód ze strony prowadzącego zebranie. Niedwuznacznie wynikało z niej, że zebrani nie bardzo wiedzą, gdzie właściwie zwrócić swoje umiejętności i pasję działaczy społecznych — skoro zabrakło jakiegś ważnej akcji politycznej w rodzaju wyborów. Gromko rzucało hasła o „wykuwaniu jednostki”, „przenoszeniu w masę”, „kontaktach z terenem” mocno trąciły „detologią” i nie znalazły pokrycia w jednym chociażby skromnym, ale rzeczowym projekcie długofalowej wartościowej pracy społecznej.

Rezultatem dwu i półgodzinnego zebrania było jedynie konkretne postanowienie podziału aktywistów MK FJN na kilka grup, które

„Ścienny”, ale nie na ścianę

Brakoroby z wydawnictwa „Książka i Wiedza” wypuściły kalendarze ścienne o kartkach śpiących do góry „mogami”, czyli nie nadające się do powieszenia.

Zdobywamy odznaki turystyczne

W najbliższą niedzielę gdański oddział PTK organizuje wycieczkę pieszą na OTP (Odnaka Turystyczna Piesza). Wyjazd z Gdyni do Pucka pociągami, a dalej pieszo do Krokowa 24 km. Koszt wycieczki 16 zł.

W niedzielę również odbędzie się wycieczka kolarska na trasie: Gdynia — Reda — Polczyno — Plesnica — Wejherowo — Gdynia. Zgłoszenia przyjmują oddziały gdański PTK (ul. Świętojańska 83) do 25 bm. włącznie na wycieczkę pieszą i do 26 bm. na kolarską.

Szkoda tylko, że papiernię czy sklep wzorcowy przy ul. Świętojańskiej w Gdyni nie sprzedaje je klientom bez uprzedzenia o błędzie. Kalendarze kosztują obecnie nie 5.50 zł jak je wyliczono ale 1.65 zł. Nie wiadomo tylko czy z powodu złego wykonania, czy po prostu dlatego że jest po „sezonie”. (t)

Tylko na kilogramy

Paczki pakowane niekiedy artykułów przez WPHS, takich jak cukier i kasze po 1 kg, wprowadzone z myślą o wygodzie klienta (szybsza obsługa), stało się dla klienta niewygodą, bo zmusza go do kupowania całego kilograma, mimo że np. potrzebuje pół, albo tylko ćwierć kg. Tak jest z kaszą manną, jęczmienną, perłową. Jedyne kasza gryczana bywa w sprzedaży w 1/2 kg opakowaniach.

Czy nie należałoby wprowadzić obok gotowych paczek, sprzedaży dawnym systemem, na wagę, wg życzenia klienta. Co na to Woj. Zarząd Handlu? (t)

10-letnia pożyczka na remont domków

Dla Prezydium MRN w Gdyni przyznany został w br. kredyt bankowy w wysokości 250.000 zł na remonty kapitalne małych, prywatnych domków mieszkalnych. Kto więc chce przeprowadzić remont kapitalny swego domku, lub założyć np. kanalizację i podłączyć do sieci wodociągowej, czy też wprowadzić jakieś zmiany podnoszące wartość użytkową domu, a nie ma na to dostatecznych środków finansowych może się ubiegać o pożyczkę.

Zasadniczo wkład własny powinien wynosić 10 — 30 proc. orientacyjnego kosztu robót. Pożyczka jest udzielana na bardzo dogodnych warunkach, bo na 10 lat, a oprocentowanie wynosi 1 proc. w stosunku rocznym.

Wszelkich informacji udziela i przyjmuje wnioski Miejski Zarząd Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Gdyni (pokoje 357). Do wniosku należy dołączyć: dowód własności domu, zaświadczenie pracy stwierdzające wysokość zarobków ubiegającego się o pożyczkę i jego rodziny, opis robót z orientacyjnym ich kosztem i wykazem potrzebnych materiałów. Termin składania wniosków upływa w tych dniach, więc nie odkładajcie sprawy, by nie zamarnować okazji. (t)

Giełkowa impreza »Jazzu«

W piątek, 25 bm. o godz. 19 w sali Klubu Studentów Wybrzeża, Gdańsk, Wały Jagiellońskie 1 — odbędzie się giełkowa audycja słowno - muzyczna, poświęcona bluesom i osobie zmarłego niedawno kompozytora murzyńskiego W. C. Handy'ego, zwanego „Ojcem bluesa”.

W części muzycznej wystąpi trio jazzowe Andrzej Mundkowski (fortepian), Antoni Zarski (perkusja) i Roman Skórzyński (kontrabas). Przewidziane też nagrania płytowe.

Polanowski w Zaku

TADEUSZ POLANOWSKI — „Spilkowy” król fraszek dziś i jutro o godz. 19.30 przebywa w Klubie Studentów Wybrzeża. Po wieczorze autorskim, T. Polanowski zbierać będzie materiały do „Spilkę” (naturalnie na podstawie dyskusji).

Następne ogniwa łańcucha pomocy ofiarom powodzi

Dzisiaj publikujemy następną informację o łańcuchu wpłat i ofiar na rzecz powodzi. Trzeba przyznać, że z każdym dniem coraz więcej instytucji spieszy z pomocą materialną ofiarom żywiołu.

Ostatnio Woj. Rzem. Spółdzielni Budowlana w Gdańsku wpłaciła na rzecz powodzi 7 tys. zł, wywołując pokrewne placówki do podobnego czynu. Poważną kwotę wpłacił też pracownicy Nadmorskiej Sp-ni Roboty Technicznych w Gdyni - Chylonii, mia nowicie 5 tys. zł, a zarząd wyasygnował kwotę 10 tys. zł.

Zarząd Zakładowego Kola PCK przy Wytwórni Wyróbów Bursztynowych ofiarował 365 zł. Wydział Transportu Stoczni Gdańskiej — 2.005,50 zł, szkoła podstawowa nr 7 — 400 zł, pracownicy artystyczni i technicy Państwowej Opery Bałtyckiej przekazali powodziom całkowity dochód z jednego przedstawienia (wystawionego w wolnym od pracy dniu) w

wysokości 12.800 zł, mieszkańka Wrzeszcza (ul. Sienkiewicza 9e) p. Antonina Szponder — 100 zł.

Rada zakładowa Stoczni Im. Komuny Paryskiej w Gdyni z własnych funduszy zakupiła 200 kg smalcu oraz przeznaczyła ponad 100 kompletów ubrań i płaszczy sukiennych i ok. 10 par butów.

Stocznia Marynarki Wojennej z funduszu zakładowego wyasygnowała na rzecz powodzi 2.300 zł oraz rozpoczęła zbieranie pieniędzy wśród pracowników.

UWAGA! ZW PCK w Gdańsku zwraca się do wszystkich firm na Wybrzeżu, by, wysyłając ciężarowe samochody do Warszawy, zgłaszały się do PCK (tel. 314-85) po odbiór paczek z żywnością i odzieżą przeznaczoną dla powodzi. Oczywiście zgłoszenia te mają charakter uzupełniający, niemniej sądzimy, że będzie ich wiele.